
Uwagi ogólne Biura Orzecnictwa Sądu Najwyższego do projektu ustawy Prawo o adwokaturze przekazane przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP

Palestra 35/1-2(397-398), 102-103

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uwagi ogólne Biura Orzecznictwa Sądu Najwyższego

do projektu ustawy Prawo o adwokaturze przekazane przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP

1. Zaproponowana w projekcie ustawy integracja dwóch zawodów: adwokata i radcy prawnego i nadania *ex lege* tej drugiej grupie zawodowej pozycji adwokatów nie znajduje w chwili obecnej podstaw do realizacji tego zamierzenia. Budzi zastrzeżenia propozycja zawarta w projekcie, by osoby wykonujące zawód radcy prawnego w dniu wejścia w życie ustawy były z urzędu wpisane na listę adwokatów /art. 84 projektu/. Adwokatura ma długą tradycję wolnego zawodu, opartego na systemie korporacyjnym, służącego głównie ochronie interesów i wolności obywatelskich. Instytucja radców prawnych od samego początku swojego istnienia miała charakter urzędniczy, podporządkowany pracodawcy i była związana z obsługą jednostek gospodarki uspołecznionej. W związku z tym zakresy wykonywania obu zawodów były różne i nie pokrywały się z zadaniami i pozycją zawodową adwokatury. Wśród wielu radców prawnych występuje bardzo zawężona specjalizacja związana wyłącznie z obrotem gospodarczym i wielu z nich nie odbyło żadnej aplikacji /sądowej, notarialnej, prokuratorskiej, arbitrażowej/. Oba zawody wykazują daleko idące różnice w zakresie przygotowania fachowego. Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia należy uznać za słuszną ideę unifikacji obu zawodów w przyszłych rozwiązaniach ustawowych a obecnie ograniczyć się do częściowych zmian, zorganizowania wspólnej aplikacji dla obu zawodów, kończącej się egzaminem. Wspólna aplikacja przygotuje

adwokatów do specjalistycznej praktyki wykonywanej dotychczas przez radców prawnych a radcy prawni zdobędą teoretyczną i praktyczną wiedzę adwokatów ze sfery obsługi gruntownie nie znanej im dotychczas.

2. Nie wydaje się też szczęśliwa propozycja zawarta w art. 85 ust. 1 projektu, by wpis na listę adwokatów uzależnić od złożenia egzaminu w ciągu 2 lat od dnia wpisu na listę adwokatów. W wypadku nie przystąpienia lub niezdania egzaminu utrzyma się dotychczasowy podział zawodowy i ustawa nie osiągnie zamierzonego celu, przy założeniu, że sankcja skreślenia z listy adwokatów przy niepomyślnym wyniku egzaminu jest sankcją zbyt surową, zwłaszcza w odniesieniu do osób w zaawansowanym wieku.

3. Rozważenia wymaga propozycja zawarta w art. 85 pkt 4 projektu. Wpis na listę adwokatów po 10 l. okresu praktyki utrwali istniejący podział zawodowy. Będą w dalszym ciągu adwokaci bez przygotowania w dziedzinie obrotu gospodarczego i realizacji inwestycji i adwokaci - byli radcy prawni nieprzygotowani do praktyki sądowej, a w szczególności w pionie karnym.

4. Projekt zmierza do unifikacji dwóch grup zawodowych a jednocześnie dopuszcza wyjątek określony w art. 86 projektu. Radcy prawni objęci tym przepisem będą stanowić liczną grupę. Do niej dołączy osoby, które nie przystąpią lub nie złożą uzupełniającego egzaminu, w następstwie czego wyjątek będzie stanowić usankcjono-

nowanie istniejącego stanu rzeczy. Z tego płynnie wniossek, o ile prace nad rozważonym projektem będą kontynuowane w całości, aby przepisy przejściowe i końcowe uległy radykalnemu uzupełnieniu i przedredagowaniu.

5. Radcy prawni uzyskujący pozycję adwokata mogą być przygotowani do wykonywania obsługi w zakresie zawężonego obrotu cywilno-prawnego i administracyjnego. Nie będą przygotowani do obsługi podatkowej i do występowania w sprawach karnych. Ta obawa dyktuje potrzebę rozważenia podziału zawodowego adwokatów z uwzględnieniem stopnia ich specjalizacji, co powinno znaleźć wyraz w projekcie ustawy.

6. Brak jest w projekcie precyzyjnego określenia koncepcji związanej z pozycją adwokata. Adwokatura jest wolnym zawodem i wykonywanie go w ramach stosunku pracy i polecenia załatwienia sprawy przez pracodawcę w sposób odmienny, niż to wynika z opinii adwokata, stanowi sprzeczność samą w sobie. Ujęcie tego unormowania /art. 7 ust. 2 projektu/ wymaga gruntownej zmiany.

7. Wydaje się zasadnym zwrócić uwagę na konieczność lepszego wyeksponowania roli samorządu adwokackiego w jego działaniach wewnętrznych /zdobywanie zawodu, jego wykonywanie, podnoszenie kwalifikacji/ i w działaniach zewnętrznych mających na celu ogólne kształtowanie stosunków społecznych. Druga z tych funkcji, o ile zostałaaby utrzymana powinna chyba ulec rozbudowie. Ograniczenie uprawnień społecznego oddziaływania samorządu do sytuacji określonej w art. 9 projektu zbyt zawęży jego rolę. Adwokaci wykonują praktykę we wszystkich gałęziach prawa i na terenie całego kraju a nie tylko siedziby swoich kancelarii. Dlatego mają możliwość szybkiego dostrzeżenia rozbieżności w orzecznictwie. Sygnalizacja w tym zakresie przekazana organowi sprawującemu nadzór judykacyjny wydaje się pożądana. Wymaga rozważenia także kwestia ewentualnego przyznania uprawnień NRA do sygnalizowania Sądowi Najwyższemu dostrzeżonych w toku praktyki luk i sprzeczności w prawie.